

Już 16 000 prywatnych domów gości uchodźców z Ukrainy

1 października 2024

Najnowsze dane pokazują, że liczba prywatnych domów w Irlandii, w których mieszkają uchodźcy z Ukrainy, wzrosła od początku zeszłego roku aż czterokrotnie. Koszty goszczenia uchodźców szacowane są na 13 mln euro miesięcznie.



Irlandczycy goszczą uchodźców z Ukrainy w ramach programu Accommodation Recognition Payment (ARP). Na jego mocy gospodarze otrzymują od 1 grudnia 2022 r. 800 euro miesięcznie bez podatku. Wcześniej, gdy kwota za udostępnienie lokalu uchodźcom z Ukrainy wynosiła dwa razy mniej, 400 euro miesięcznie, na ruch taki zdecydowało się nieco ponad 4000 gospodarstw domowych. Natomiast od blisko dwóch lat liczba domów goszczących Ukraińców wzrosła aż czterokrotnie, do ponad 16 000.

Tak znaczny wzrost liczby gospodarstw domowych, w których zakwaterowani są ukraińscy uchodźcy, jest niczym innym, jak pokłosiem dążenia Departamentu ds. Dzieci i Integracji, który zarządza programem lokacji uchodźców, do ograniczenia kontraktów z hotelami i innymi komercyjnymi podmiotami dotyczących zakwaterowania Ukraińców.

Choć umieszczanie uchodźców z Ukrainy w prywatnych domach jest tańsze, niż umieszczanie ich w hotelach, to i tak generuje duże koszty. Dane udostępnione niedawno przez „The Irish Times” pokazują, że program ARP kosztuje teraz średnio 13 mln euro miesięcznie (156 mln euro rocznie). Tylko w tym roku do programu ARP przystępowało średnio ok. 700 gospodarzy miesięcznie. 22 września liczba takich gospodarzy wyniosła 16 297.

Program ARP jest jednak coraz częściej krytykowany ze względu na zaburzenie rynku najmu w regionach, w których ceny czynszów są niższe niż na przykład w Dublinie. „Minister [ds. dzieci i integracji, Roderic O’Gorman] wie, że program zapewnia 800 euro miesięcznie w ramach czynszu dla Ukraińców. I to niezależnie od tego, czy pracują, czy nie. Płatność jest wolna od podatku, co oznacza, że dla właściciela jest warta 1600 euro. W okręgach wyborczych, takich jak mój w Donegal, gdzie średni czynsz wynosi poniżej 1600 euro, wypycha to innych najemców z rynku i zmniejsza podaż mieszkań” – tłumaczy Pearse Doherty, rzecznik ds. finansów w Sinn Féin.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk